

Nie Walcz

Katarzyna Groniec

Drewniane nogi skrzypią kiedy idę
Drewnianymi dłońmi gładzę kołdry ściek
Sęk w drewnianej piersi przypomina serce
Rysowane palcem na szkle

W drewnianej głowie brak upalnych myśli
Drewno i gorączka nie kochają się
Całuj mnie za uchem, bo tam jeszcze jestem
Twój malutki kawałek mnie

Nie walcz ze mną; kłamstwo jest moją bronią
kłamałam, kłamię i będę kłamać
więc po co

Oto tajemnica - jestem lalką z drewna
błagam Cię o litość - nie podpalaj mnie
Kiedyś Ci pozwolę poznać moje imię
jeśli jeszcze będziesz tego chcieć

Oto tajemnica - jestem lalką z drewna
błagam Cię o litość - nie podpalaj mnie
Kiedyś Ci pozwolę poznać moje imię
jeśli jeszcze będziesz tego chcieć

Nie walcz ze mną; kłamstwo jest moją bronią
kłamałam, kłamię i będę kłamać
więc po co

Nie walcz ze mną; kłamstwo jest moją bronią
kłamałam, kłamię i będę kłamać
więc po co